

obecnych w kulturze współczesnej znaczących podejść do problematyki religii. Może również liczyć na pobudzenie i wyostrenie własnej uwagi w badaniach nad religią.

Ks. Piotr Moskal
Lublin, KUL

David B. Resnik, *The Ethics of Science: An Introduction*, London–New York: Routledge 1998, ss. 221.

Etyka nauki, dynamicznie rozwijająca się dziedzina etyki, uprawiana jest głównie w ramach filozofii anglosaskiej. Wydane w ostatnich latach publikacje z zakresu etyki nauki to między innymi: D. G. Johnsona *Computer Ethics* (New York 1994) oraz *Research Ethics: A Reader*, red. D. Elliot, J. E. Stern (Hanover–London 1997). Na rynku polskim ukazało się tłumaczenie pracy E. Agazziego *Dobro, zło i nauka. Etyczny wymiar działalności naukowo-badawczej* (tłum. E. Kałuszyńska, Warszawa 1997).

Książka D. B. Resnika, profesora filozofii Uniwersytetu Wyoming, zawiera bogaty materiał empiryczny, zaczerpnięty z psychologii i socjologii, jednakże zasadniczy tok jej rozważań wytycza perspektywa filozoficzna, nakierowana na ujęcie natury etyki nauki. Autor zaznacza, że jest on jako filozof bardziej zainteresowany stawianiem właściwych pytań niż udzielaniem nań odpowiedzi.

W dokonanym na wstępie uzasadnieniu podjęcia tematu, Resnik wydaje się zgadzać z filozofami, którzy tłumaczą zainteresowanie etycznym wymiarem nauki tak racjami zewnętrznymi wobec samej nauki, jak i jej wewnętrzną strukturą i dynamiką. Racje zewnętrzne to: (1) doniesienia mediów o etycznie problematycznych przypadkach badań naukowych, na przykład tajne eksperymenty USA na ludziach podczas zimnej wojny; (2) udokumentowane przypadki zachowań nieetycznych na różnych etapach badań, między innymi plagiat, oszustwa, łamanie prawa, malwersacja funduszy, wykorzystywanie podwładnych; (3) wzrost współzależności nauki, biznesu i przemysłu, generujący etyczny konflikt między wartościami cenionymi w nauce a wartościami cenionymi w świecie interesu, na przykład sprawa dostępności do wiedzy: w nauce głosi się otwartość, podczas gdy w przemyśle zabiega się o tajność danych. Racje wewnętrzne uprawiania etyki nauki, generowane przez samo środowisko naukowe, są następujące: po pierwsze, nauka stanowi drogę do kariery. Sukces osiąga się poprzez publikacje, zdobywanie grantów, atrakcyjnych miejsc pracy czy otrzymywanie nagród – sprostanie tym wymaganiom jest niezbędne dla utrzymania statusu naukowca, jednak ich realizacja

może dokonywać się również poprzez zachowania nieetyczne. Po drugie, limitowanie publicznych źródeł finansowania badań naukowych oznacza odwoływanie się do funduszy niepaństwowych. Te zaś otrzymuje się, jeśli rezultaty badań odpowiadają oczekiwaniom prywatnych sponsorów. Pogoń za rezultatem również sprzyja łamaniu zasad etyki. Po trzecie, do zachowań nieetycznych może przyczyniać się także motywacja ekonomiczna, jak na przykład otrzymywanie wynagrodzeń za opracowywanie patentów. Po czwarte, choć głosi się, że nauka jest w znacznym stopniu mechanizmem samoregulującym się – głównie chodzi o system *peer review*, to jest recenzowania prac przez odpowiednich specjalistów – to zauważa się coraz częściej nieskuteczność tego mechanizmu w wykrywaniu oszustw czy błędów w publikacjach; nieskuteczność między innymi spowodowaną znaczną ilością tekstów, co uniemożliwia ich staranną lekturę poprzedzającą wydanie. Po piąte, sam proces edukacji naukowców może przyczyniać się do zachowań nieetycznych, gdy na przykład ceni się studentów otrzymujących określone wyniki bez zwracania uwagi na sposób ich zdobycia.

Resnik adresuje swoją książkę głównie do studentów podejmujących zajęcia z zakresu etyki nauki. Może ona także stanowić pomoc dydaktyczną dla wykładowców tego przedmiotu. Autor porusza w pracy następujące tematy: zasadność etyki nauki (rozdział I), zagadnienia metateoretyczne dotyczące etyki (rozdział II) i nauki (rozdział III) oraz wyróżnia (rozdział IV) i szczegółowo omawia (rozdział V-VIII) dwanaście zasad etycznych, jakie powinny kierować postępowaniem naukowców. Są to: uczciwość, dokładność, otwartość, wolność, należąca gratyfikacja, edukacja, odpowiedzialność społeczna, legalność postępowania, dostępność, wzajemny szacunek, efektywność, szacunek wobec przedmiotów – ludzi i zwierząt – badania. Rola owych zasad jest negatywna bądź pozytywna. Rola negatywna polega na niedopuszczeniu do zachodzenia pewnych sytuacji, na przykład zapobiegania różnego rodzaju oszustwom, takim, jak fabrykowanie danych, popełnianie plagiatów czy samooszustw – mających miejsce, gdy naukowiec dążąc do uzyskania zamierzonego rezultatu prowadzonych badań, traci krytycyzm i zdolność obiektywnej oceny własnych dokonań. Rola pozytywna zasad etycznych spełnia się przez nadanie nauce nowej jakości, co objawia się na przykład rzetelnością wyników czy publikacji, oznacza również przeformułowanie relacji zachodzących w środowisku naukowym, w laboratoriach naukowych, w relacji mistrz–uczeń czy przełożony–podwładny; zmianie ulega także zewnętrzna relacja nauki ze społeczeństwem. Autor ilustruje często swoje wywody tak zwanymi *case studies* (kazusami), autentycznymi, kontrowersyjnymi etycznie zdarzeniami ze świata nauki. Na końcu książki zamieszcza zbiór fikcyjnych historii, proponując analizowanie przedstawionych tam dylematów etycznych podczas zajęć z etyki nauki. Resnik podkreśla, że choć w swych rozważaniach często odwołuje się do *case studies* i innych źródeł empirycznych, to zasadniczo podejmuje temat z perspektywy filozoficznej, chce bowiem dociec natury etyki badań naukowych oraz wskazać na elementy konstytuujące zachowania etyczne i nieetyczne w nauce. Zaproponowane przez Resnika rozwiązanie filozoficznych kwestii etyki nauki zawiera rozstrzygnięcia Autora odnośnie do trzech zagadnień: problemu teorii nauki, interakcji

nauki ze społeczeństwem oraz uzasadnienia obecności standardów etycznych w nauce.

Resnik przyjmuje zdroworozsądkową koncepcję nauki. Nauka, a ściślej: wiedza naukowa jest według niego prawdziwą wiedzą o świecie. Cechę prawdziwości zaś określa zgodnie z korespondencyjną koncepcją prawdy. Czytamy: „Na użytek tej książki będę rozumiał «wiedzę naukową» jako uprawomocnione, prawdziwe przekonanie o świecie. [...] Zinterpretuję także «prawdę naukową» w staromodny zdroworozsądkowy sposób: naukowe przekonanie jest prawdziwe wtedy i tylko wtedy, jeśli zapewnia [stanowi] dokładną reprezentację [odzwierciedlenie] faktu o świecie (rzeczywistości). [...] Ten pogląd implikuje, że prawdy naukowe są obiektywne, ponieważ są oparte na faktach o świecie, które są niezależne od ludzkich interesów, wartości, ideologii czy uprzedzeń. Jako że wiedza naukowa konstytuuje się w uprawomocnionych, prawdziwych przekonaniach, wiedza naukowa jest również obiektywna; nie jest społecznie skonstruowanym przekonaniem” (s. 39-40)¹. Posługując się zdroworozsądkową koncepcją nauki, Autor ukazuje potrzebę, a nawet konieczność, tworzenia etyki odpowiedniej do owej dziedziny życia ludzkiego. Współczesne teorie filozoficzne jednak nie określają nauki w taki sposób. Być może powodem, dla którego Resnik nie odnosi się do aktualnych rozwiązań, jest fakt, iż współczesne teorie nie dopuszczają możliwości, a raczej nie fundują sensu uprawiania etyki badań naukowych. Obecnie bowiem wskazuje się na hipotetyzm i brak intersubiektywności w nauce, na przykład w koncepcji Poppera (fallabilizm nauki), Kuhna (paradygmaty nauki) czy Lakatosza (decyzjonizm metodologiczny). Według współczesnych filozofów naukę uprawia się w pewnym czasie w ramach określonego jej modelu, w znacznym stopniu zdeterminowanego społecznie. Zmiany modelu nauki dokonują się rewolucyjnie, są radykalne, bez możliwości porozumienia między przedstawicielami różnych paradygmatów. Zanika zatem powszechność etyki nauki; można ją bowiem uprawiać jedynie w ramach określonego paradygmatu, zupełnie różnego zarówno od poprzednich, jak i następnych modeli. Zważywszy jednak na stosunkowo krótki czas trwania jednego paradygmatu, problemem staje się nadążanie z każdorazowym ustaleniem zasad etycznych oraz ich zastosowaniem i nauczaniem. Można zapytać: czy teorie nauki, w których podkreśla się hipotetyzm lub brak intersubiektywności, są błędne czy też trudności budowania etyki badań naukowych w ich ramach należy postrzegać jako pewną wskazówkę dla etyków nauki? Wydaje się, że filozoficzne teorie nauki (jak i wiele filozoficznych teorii czegokolwiek) wyposażone są w swoistą „poduszkę teore-

¹ „For the purposes of this book, I shall understand «scientific knowledge» as justified, true belief about the world. [...] I shall also interpret «scientific truth» in an old-fashioned, commonsense way: a scientific belief is true if and only if it provides an accurate representation of fact about the world (reality). [...] This view implies that scientific truths are objective because they are based on facts about the world that are independent of human interests, values, ideologies, and biases. Since scientific knowledge consists in justified, true beliefs, scientific knowledge is also objective; it is not socially constructed belief”.

tycznego bezpieczeństwa”. Rzadko kiedy bowiem określane przez nie przedmioty można „po prostu” odnaleźć w rzeczywistości; teorie te nie są jak fotografia pewnej rzeczy. Zdarzają się zatem sytuacje – jak w przypadku nauki – gdy dobrze uzasadnione teorie filozoficzne, głoszące na przykład kryzys nauki, pozornie nie przystają do obserwowanego, dynamicznego rozwoju tejże ludzkiej działalności. Jednak rejestrowany rozwój nauki ani nie zniósł owych – wydawałoby się nie-trafnych – teorii nauki, dalej ceni się ich wartość poznawczą, ani też nie spowodował zaprzestania tworzenia kolejnych „kryzysowych” wyjaśnień. Filozofowie, zwłaszcza współcześni, budując swoje teorie nauki, nie odwołują się po prostu do obserwowalnego świata, co nie przeszkadza im twierdzić, iż ten właśnie świat wyjaśniają. Ów – dość komfortowy przywilej – został określony jako „poduszka teoretycznego bezpieczeństwa”. Tego jednak przywileju wydaje się być pozbawiona, przynajmniej w znacznym stopniu, etyka. Zawdzięcza to swojemu normatywnemu charakterowi i bezpośredniej przekładalności praktycznej, na przykład etyk nie może stwierdzić wobec faktu oszustwa, iż jest to jakaś realizacja postulatu „bądź uczciwy”. Istnienie filozoficznych koncepcji nauki problematyzujących tworzenie etyki badań naukowych wskazuje, że nie ma prostego powiązania między teorią nauki a etyką nauki, nakazuje także odrębność tych refleksji.

Drugim, ważnym zagadnieniem związanym z etyką badań naukowych, jest istota relacji między nauką a społeczeństwem. Resnik wielokrotnie podkreśla, że nieprzestrzeganie zasad etyki prowadzi do nagannego zburzenia zaufania, jakim społeczeństwo darzy naukę. Dobrą naukę należy uprawiać między innymi dlatego, że taki jest wymóg społeczeństwa. Jednak sam Autor przyznaje, iż zdarzają się oczekiwania społeczne o konsekwencjach szkodliwych dla człowieka, na przykład tylko w ludzkich społeczeństwach spotykamy się z anoreksją czy bulimią – chorobami o podłożu psychicznym, polegającymi na zaburzeniach w przyjmowaniu pokarmów – zjawiskami wywołanymi między innymi przez chęć sprostania obowiązującym w społeczeństwie kanonom urody. Zatem jakkolwiek słuszne jest ukazywanie powinności wynikających z relacji nauka–społeczeństwo, to czy nie grozi zbyt nieprzeakcentowanie tego związku, a co za tym idzie – relatywizacja celów nauki do oczekiwań społecznych? Sam Resnik nie traktuje swojego „postulatu relatywizacji” w sposób absolutny. Podkreśla bowiem zakaz ulegania wpływom społeczności oraz konieczność ochrony wiedzy, gdy omawia społeczną rolę naukowca jako osoby przygotowującej profesjonalne ekspertyzy, na przykład ekspertyzy sądowe. Bezstronna postawa jest wymagana z dwóch względów: po pierwsze, jedynie obiektywne stwierdzenia o faktach mogą autentycznie służyć jako podstawy rozwiązań różnorodnych dysput toczących się w społeczeństwie. Po drugie, bezstronne podejście uchroni naukę przed jej upolitycznieniem, przed przemianą w arenę walk o cele osobiste. Rysuje się zatem swoisty spór pomiędzy wiedzą, w zdobywaniu której kładzie się nacisk na jej obiektywność, a wiedzą, w zdobywaniu której kładzie się nacisk na jej moralne dobro. Spór przywołujący pytanie: czy obiektywne zagraża etycznemu? Wydaje się, że przez „obiektywność” można rozumieć bezstronne odczytywanie pewnego stanu rzeczy istniejącego niezależnie od podmiotu poznającego. Jednak w obrębie współczesnej nauki, jeśli nawet ma miejsce obiektywne odczytywanie danego stanu rzeczy, to zwykle ów stan rzeczy jest zależny od

poznającego. Zależy w tym sensie, że został on wytworzony, spreparowany przez człowieka. Na przykład można prowadzić obiektywne badania nad sklonowanym zwierzęciem, jednak sklonowane zwierzę nie zaistnieje w przyrodzie w sposób naturalny, jest ono tworem skonstruowanym przez naukowców. Prawdopodobne są zatem sytuacje, w których tworzenie pewnych stanów rzeczy należy uznać za niemoralne, lecz które można, po fakcie ich zaistnienia, obiektywnie odczytać. Zatem odpowiedź na pytanie, czy obiektywne zagraża etycznemu, brzmi: nie, jeśli przez obiektywność rozumieć bezinteresowne badanie zastanego, naturalnego świata. Jednak jeśli za naczelną wartość, która powinna kierować badaniem naukowym, uznamy obiektywność, to może ona zagrozić etyczności badań w tym sensie, że uznamy za moralnie dopuszczalne kreowanie wszelkich stanów rzeczy nadających się do obiektywnej interpretacji naukowej.

Najbardziej interesujący wydaje się przyjęty przez Autora sposób uzasadnienia obowiązywalności norm etycznych w uprawianiu nauki. Można u niego znaleźć następujące stwierdzenia: „Standardy etyczne mają dwie konceptualne podstawy: moralność i naukę” (s. 53). „Choć większość zasad [etyki] może być obroniona na gruncie moralności, ich głównym uzasadnieniem jest to, że przynoszą one korzyść nauce; są efektywnymi środkami osiągnięcia celów naukowych” (s. 68-69). „Idea, że nauka jest poszukiwaniem obiektywnej wiedzy, powinna prowadzić nasze myślenie o etyce w nauce” (s. 52)². Zdaniem Resnika prowadzenie badań naukowych powinno dokonywać się w sposób aprobowany etycznie nie tylko ze względu na to, że społeczeństwo oczekuje etycznej nauki – o czym wspomniano wcześniej – ale również dlatego, że takie postępowanie zapewnia rozwój nauki, że gwarantuje osiągnięcie zamierzonych przez nią celów. Autor wyróżnia dwie grupy celów nauki: epistemiczne i praktyczne (s. 39). Do pierwszych zalicza między innymi czynności rozwijające wiedzę ludzką, sporządzanie adekwatnych opisów natury, rozwój wyjaśniających teorii i hipotez. Do drugich zalicza rozwiązywanie problemów z zakresu nauk stosowanych, na przykład inżynierii, medycyny, ekonomii, agronomii. Epistemiczne cele nauki realizują się w prawdziwych, uzasadnionych przekonaniach o świecie, które są obiektywną wiedzą naukową. „Jako że naukowcy muszą zdobywać prawdziwe przekonania, by otrzymać wiedzę, prawda stanowi istotną część epistemicznych celów nauki” (s. 39)³. Procedurę ich osiągnięcia określa zaś metodologia nauki. Wydaje się zatem, że o ile standardy metodologiczne stanowią swoisty mechanizm nauki (określają jej drogę rozwoju i stawiane wymagania), to za wprawianie w ruch tego mechanizmu odpowiadają standardy etyczne. Pełne urzeczywistnienie wymagań metodologicznych może nastąpić jedynie

² „Ethical standards have two conceptual foundations: morality and science. [...] Although most of the principles [of ethics – przyp. M. L.] can be defended on moral grounds, their main rationale is that they benefit science; they are effective means of achieving scientific goals. [...] The idea that science is a quest for objective knowledge ought to guide our thinking about ethics in science”.

³ „Since scientists must acquire true beliefs in order to obtain knowledge, truth constitutes a key part of science’s epistemic aims”.

w zachowaniach moralnie dobrych. Zatem dopiero metodologia wsparta etyką może zapewnić nauce obiektywność i prawdziwość jej przekonań. Można zapytać o powód takiego uzasadnienia etyki badań naukowych. Resnik, przedstawivszy funkcjonujące w filozofii teorie moralności, określa własne stanowisko jako pluralistyczne, za użyteczne uważa korzystanie z rozwiązań proponowanych w różnych teoriach. Sądzi również, że istnieją pewne zasady, na które zgadzają się wszyscy filozofowie moralności, a różnice stanowisk dotyczą szczegółowego, systemowego, uzasadnienia tychże zasad. Autor nie opowiadając się za określoną teorią moralności, traci tym samym, na gruncie etyki, uzasadnienie dla proponowanej przez siebie etyki nauki. Resnik dokonuje własnego uzasadnienia na gruncie nauki. Takie jednak rozwiązanie mocno wiąże proponowaną etykę badań naukowych z jakąś teorią nauki, ten zaś mariaż może okazać się problematyczny, powstaje na przykład kwestia: Jaką teorię nauki wybrać? Czy dla każdej teorii nauki należałoby utworzyć, jeśli to możliwe, właściwą jej etykę nauki, a zatem miałyby miejsce relatywizm etyki nauki? Okazuje się więc, iż Resnik zwalniając się z wyboru koncepcji moralności, będzie musiał uzasadnić swój wybór koncepcji nauki.

Można natomiast zastanowić się, jakie korzyści niesie z sobą rozwiązanie odrzucone przez Resnika, a które polega na uprawomocnieniu etyki nauki w obrębie etyki. Takie uprawomocnienie pozwala na odwołanie się do powszechnej obowiązywalności etyki. Można w ten sposób uniezależnić obowiązywalność etyki nauki od przyjętej koncepcji samej nauki. Ponadto takie uzasadnienie umożliwia wskazanie, iż zasad etycznych należałoby przestrzegać nie tylko dla dobra zawodu.

Wydaje się, że można także próbować jeszcze innego rozwiązania problemu uprawomocnienia etyki nauki. Można próbować, przynajmniej częściowo, uprawomocnić etykę nauki przez odwołanie do klasycznej, filozoficznej antropologii. W tym kontekście interesująca jest koncepcja człowieka jako bytu osobowego. Propozycja ta jest opracowywana na przykład w tomizmie egzystencjalnym. Owocnie pogłębiają tę refleksję nurty etyki personalistycznej. Nie chodzi o to, by Resnik, co najmniej na użytek swej pracy, stał się tomistą czy personalistą, jednakże ukazywane tam intuicje mogą być pomocne w budowaniu etyki nauki, na przykład ukazany zostaje adekwatny podmiot i przedmiot działań podlegających kwalifikacji moralnej. Jest nim osoba – byt rozumny i wolny o niezbywalnej godności. Jakkolwiek problem uzasadnienia etyki badań naukowych jest sprawą przyszłych dyskusji filozoficznych, to takie uzasadnienie jest konieczne, w przeciwnym razie na pytanie, dlaczego należy przestrzegać etyki nauki, padnie odpowiedź „bo tak”.

Powyższe spostrzeżenia nie stanowią polemiki z poglądami Resnika. Są to jedynie zagadnienia powstałe przy lekturze książki, wyjaśnienie których może być interesujące. Wydaje się, iż Resnik wypełnia zadanie przedstawione w tytule swojego podręcznika: wprowadzenie w problematykę etyki nauki. Dzięki bogatym informacjom odbiorca uświadamia sobie etyczne dyskusje w filozofii współczesnej. Co więcej, książka niesie pewne przesłanie: nie tylko bowiem przekazuje rozważania teoretyczne, ale i upomina się o rodzaj praktycznego zainteresowania

etyką nauki, zainteresowania, które – jeśli dobrze zrealizowane – w przyszłości ochroni ludzi od stwierdzenia, że naukowiec jest wrogiem człowieka.

Magdalena Lasik
Lublin, KUL

Scientific Innovation, Philosophy, and Public Policy, red. Ellen Frankel Paul, Fred D. Miller Jr., Jeffrey Paul, New York: Cambridge University Press 1996, ss. XVII + 324, Index.

Rozwój nauki, jaki nastąpił w ciągu ostatnich dwustu lat, przybrał u schyłku XX wieku szczególną postać. W ostatnim bowiem czasie zakres i tempo odkryć sytuują wąskie dziedziny badań naukowych w centrum zainteresowania nie tylko grona specjalistów, ale i szerszych kręgów społeczeństwa. Zjawisko to obrazuje rangę nauki we współczesnej kulturze i wielorakich jej powiązań z innymi dziedzinami aktywności człowieka. Spektakularne wyniki badań naukowych (np. sklonowanie owieczki Dolly) przynoszą nadzieję na rozwiązanie różnorodnych problemów, ale uwyrażniają jednocześnie pewne niebezpieczeństwa. W związku z tym, iż dotyka to sfery ludzkiego życia, wzrasta świadomość roli, jaką odegrać może refleksja etyczna nad postępem naukowym.

W kontekście tych zagadnień lokuje się, wydany pod redakcją Ellen Frankel Paul, Freda D. Millera Jr. i Jeffrey Paula, zbiór artykułów *Scientific Innovation, Philosophy, and Public Policy (Innowacje naukowe, filozofia a publiczne zarządzanie nauką)*. Postawiono w nim następujące pytania: W jakim kierunku powinny iść poszukiwania naukowe? W jakim zakresie i w jaki sposób państwa powinny prowadzić politykę naukową w celu wspierania, inicjowania czy też wstrzymywania naukowych i technicznych badań? Rozważane są one w kontekście ostatnich odkryć na terenie genetyki i skomplikowanych systemów komputerowych, których rozwój cechuje się dużą dynamiką.

Pierwsza grupa artykułów traktuje o postępie, jaki ostatnio miał miejsce w ramach badań genetycznych. Zbiór otwiera esej Aleksandra Rosenberga *The Human Genome Project: Research Tactics and Economic Strategies (Projekt Poznania Genomu Człowieka: Taktyka badawcza a strategie ekonomiczne)*. Autor analizuje założenia i motywy realizowanego w Stanach Zjednoczonych *Human Genome Project* (HGP, Projekt Poznania Genomu Człowieka), finansowanego przez National Institutes of Health (Narodowe Instytuty Zdrowia), w celu oszacowania jego wartości. Zadaniem, jakie HGP zamierza zrealizować, jest podanie schematu budowy całego ludzkiego genomu. Rosenberg sugeruje jednak, że tym, co jest